

Wczoraj nagroda od gminy Pescara, dziś rano ostatni trening a w piątek decydujące spotkanie z Sabatinim w sprawie podpisania kontraktu z Romą - jeśli wierzyć dziennikowi "il Leggo" tak wygląda teraźniejszość i najbliższa przyszłość Zdenka Zemana. Dziennikarz tej gazety, Franco Balzani, przekonuje, że kwestia zatrudnienia Czecha przez Romę jest już przesądzona.

Szkoleniowiec ma podobno podpisać z klubem ze stolicy roczny kontrakt z opcją przedłużenia na kolejny sezon. Do dopracowania zostały jeszcze tylko drobne szczegóły. Porozumienie między Franco Baldinim a Zemanem zostało osiągnięte już w poniedziałek, a w piątek ma zostać sformalizowane.

Wczoraj Zeman miał powiedzieć prezesowi Pescary, Sebastianiemu, że jest już bliski powrotu do stolicy. -- *Trener zawsze informował mnie na bieżąco o całej sprawie. Wiedziałem od 6 miesięcy, że Roma będzie dla niego jedyną pokusą, której może się nie oprzeć, i do ostatniej chwili miałem nadzieję, że klub do niego nie zadzwoni. Dla niego to rodzaj rewanżu, nawet jeśli ja na jego miejscu nie wróciłbym do Romy nawet, gdybym miał zarabiać krocie. Dlaczego nie pomyśleli o nim w ubiegłym roku? W każdym razie, wszystko nie jest jeszcze określone - to słowa urażonego prezesa, który niechętnie godzi się z myślą o utracie szkoleniowca, który wprowadził jego zespół do Serie A.*

Żona Zemana tymczasem miała się już kontaktować z bliskimi z Rzymu, żeby zapowiedzieć im, że wróci do stolicy już w najbliższy weekend.

W wypowiedzi dla Rete Sport Franco Balzani mówił dziś wprost:

- *Spotkanie, na którym Zeman złoży podpis na kontrakcie, odbędzie się jutro w Trigorii około godziny 12. Oficjalny komunikat pojawi się w poniedziałek, żeby Czech mógł jeszcze zagrać w Memoriale Mancini. To już koniec tej telenoweli. O ile oczywiście nagle wszystko nie runie.*

Autor: kaisa